

Tadeusz Fitych

Polityka Polski Ludowej wobec powołań i formacji młodych kapłanów : (próba charakterystyki)

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 6/1, 55-74

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ FITYCH

POLITYKA POLSKI LUDOWEJ WOBEC POWOŁAŃ I FORMACJI MŁODYCH KAPŁANÓW (próba charakterystyki)

Kościół w realizacji swej tożsamości i posłannictwa od początków swego istnienia doświadcza trudu współistnienia z odrębnymi kulturami, religiami jak też systemami politycznymi. Dobrze wiemy, iż m.in. w wieku XIX – „wieku prawa” oraz wielu licznych konkordatów regulujących relację i współpracę na linii Kościół – państwo Kościół katolicki w Rzeszy Niemieckiej doznawał wiele bolesnych ograniczeń na polu swej organizacji kościelnej, szkół katolickich i wychowania. W stopniu nieporównywalnie większym doświadczenie to stało się udziałem polskich chrześcijan w wieku XX-tym. Wraz z zakończeniem II wojny światowej również na terenie Polski stosunki państwo – Kościół tworzą niezmiernie złożony, i dla osób nieprzygotowanych, mało przejrzysty proces historyczny, któremu trudno wyznaczyć jednoznaczne granice. W sytuacji braku monograficznego opracowania tej tematyki przez historyków zarówno marksistowskich jak i kościelnych, przy równoczesnym występowaniu potrzeby prezentacji w formie syntezy najważniejszych wydarzeń z powojennej rzeczywistości, posłużymy się kilkoma dyskusyjnymi próbami określenia periodyzacji ostatnich dziesięcioleci naszych dziejów. Pierwsza – mocno dyskusyjna – została zaczerpnięta od znawców marksistowskich i dotyczy lat 1944-1970¹.

I. PRÓBA PERIODYZACJI POWOJENNYCH STOSUNKÓW PAŃSTWO – KOŚCIÓŁ

I. Okres 1944-1949.

Etap walki o władzę; w jego ramach – walki o realizację wstępnych reform wyznaniowych o charakterze ogólnodemokratycznym oraz walki przeciwko politycznemu klerykalizmowi, sprzymierzonemu z opozycją polityczną.

¹ *Polityka wyznaniowa: tło – warunki – realizacja*, red. W. Mysłek, M. Staszewski, Warszawa 1975, s. 245-246. Autorem przytoczonej periodyzacji jest Mysłek.

1. podokres: lata 1944-1948 (styczeń), t.j. do wyborów do Sejmu Ustawodawczego;
2. podokres: od wyborów do Sejmu do zjednoczenia ruchu robotniczego, t.j. do 15 grudnia 1948r.

II. Okres 1949-1956.

Etap walki o industrializację Polski; walki z klerykalizmem o realizację zasady oddzielenia Kościoła od życia publicznego i przeciwko aspiracjom klerykalizmu politycznego do przejęcia przywództwa w obozie reakcji.

1. podokres: lata 1949-1950 (kwiecień), t.j. do podpisania porozumienia między rządem a episkopatem;
2. podokres: od kwietnia 1950 do września 1953r. t.j. do zmiany konfiguracji w episkopacie po izolowaniu kardynała Wyszyńskiego;
3. podokres: lata 1953-1956 – normalizacja pod naciskiem.

III. Okres 1956-1970.

Etap walki o demokratyzację życia społecznego i przejście do tworzenia socjalistycznego społeczeństwa przemysłowego; w dziedzinie stosunków wyznaniowych – etap pełnej sekularyzacji życia publicznego, przejście do fazy laicyzacji; w kształtowaniu stosunków z Kościołem – okres próby sił w toku kampanii milenijnej oraz zepchnięcie politycznego klerykalizmu z płaszczyzny konfrontacji politycznej na płaszczyznę konfrontacji światopoglądowej i ideologicznej.

1. podokres: od października 1956 do maja 1957 – faza względnej normalizacji stosunków państwowo-kościelnych oraz przygotowań politycznego klerykalizmu do rozszerzenia penetracji życia publicznego;
2. podokres: od maja 1957 do lipca 1958 r. – totalna ofensywa klerykalna;
3. podokres: od lipca 1958 do lipca 1961 r. – kontrofensywa polityczna antyklerykalna i laicyzacja, zakończona ustawą eliminującą ze szkół nauczanie religii;
4. podokres: od lipca 1961 do 1966 r. włącznie – faza wielkich konfrontacji politycznych; załamanie się ofensywy klerykalnej po kompromitacji w związku z tzw. orędziem;
5. podokres: od 1967 do 1970 r. – lata względnej stabilizacji stosunków państwowo-kościelnych i reorientacji stron w dziedzinie taktyki konfrontacji.

Okres od 1970 r.

Etap kształtowania i realizacji programu przyspieszonego rozwoju Polski, wielkich reform gospodarczych, socjalistycznych, kulturalnych, prawnoustrojowych; w dziedzinie wyznaniowej – okres wejścia państwowej polityki wyznaniowej w fazę pełnej normalizacji stosunków państwowo-kościelnych i społeczno-wyznaniowych.

Ponieważ periodyzacja powyższa pochodzi z pracy opublikowanej na początku lat siedemdziesiątych, uzupełnimy ją o rozszerzone ujęcie tego okresu, pochodzące z kręgu badaczy kościelnych.

IV. Okres od 1970 r. [do 1989 r.]

Etap normalizowania stosunków państwowo-kościelnych.

1. podokres: 1971-1973 – nawiązanie oficjalnych kontaktów między rządem PRL a Stolicą Apostolską, wizyta ministra S. Olszewskiego u Pawła VI;
2. podokres: 1974-1977 – dalsza normalizacja, wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Watykanie i przyjęcie go przez papieża;
3. podokres 1978-80 – wybór Polaka na Stolicę Piotrową, I podróż-pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny, ogólna poprawa stosunków państwo-Kościół przy gwałtownym pogarszaniu się sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej; Kościół w roli mediatora;
4. podokres 1980-1981 – czas wielkich niepokojów i poszukiwań najlepszych rozwiązań przy stale pogarszającej się sytuacji ogólnej; śmierć kardynała Stefana Wyszyńskiego, wybór nowego Prymasa Polski;
5. podokres: od 1982 r. – wprowadzenie stanu wojennego, mimo napięć społecznych utrzymywanie się stałych pozytywnych kontaktów między przedstawicielami państwa i Kościoła; wspólne szukanie wyjścia z kryzysu²;
6. podokres: od 1983 r. – zawieszony stan wojenny; Kościół tworzy klimat dialogu i wzajemnego zaufania zmierzający ku ugodzie społecznej, domaga się zniesienia monopolu władzy i respektowania praw człowieka; VI 1983 – II pielgrzymka Jana Pawła II do Polski; formalne zniesienie stanu wojennego – 22.VII 83; atmosfera odprężenia – władze komunistyczne nie mają koncepcji jej zagospodarowania; 19.X.84 – cios dla odprężenia, – zamordowanie ks. J. Popiełuszki przez funkcjonariuszy SB;
7. podokres: 1985-1986 – liberalizacja sytuacji społeczno-politycznej w Polsce przy nowym klimacie politycznym w Europie Wsch.; przełomowy moment w sytuacji społecznej w Polsce: bezradność władz, bezsilność opozycji, bierność społeczeństwa; XI 86 – próby rejestracji komitetów założycielskich „Solidarności”;
8. podokres: – 1987-1989 – VI 87 III pielgrzymka Jana Pawła II do Polski; entuzjazm i powrót zmęczenia społeczeństwa; ważne przemiany w elicie rządowej i opozycyjnej; po fali strajków wiosennych i sierpniowych 88’, dialog postulowany przez Kościół przybrał formę tzw. „okrągłego stołu”; VI 89 wybory parlamentarne – nowe oblicze sejmu i senatu; proces rozkładu systemu komunistycznego w Polsce; odbudowa polskiej suwerenności; wspólne działanie Kościoła i ruchów społecznych na rzecz nowego ładu politycznego, gospodarczego i społecznego; normalizacja działalności Kościoła w postaci oficjalnego statusu prawnego; V 89 – wznowienie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską zerwanych w 1945 r.;

² K. Gołębiowski, *Stosunki między Państwem a Kościołem w 40-leciu powojennym*, „Materiały Problemowe” 1984, nr 9, s. 67.

V. Okres od 1990 r.

Zaczął się zupełnie nowy rozdział historii Polski, polskiego chrześcijaństwa (Europy środkowo-wschodniej, a także świata); jest to etap wychodzenia z kryzysu gospodarczego i przechodzenia do gospodarki rynkowej oraz kształtowania nowych zasad i struktur we wszystkich dziedzinach życia i działalności człowieka; zacieśnianie więzów z jednoczącą się Europą; wspólne uczenie się korzystania z demokracji i tolerancji oraz współżycia w pluralizmie społeczno-wyznaniowym; Kościół stara się dać swój skuteczny wkład dla odnowy moralnej społeczeństwa.

1. podokres: od 1990 r., XII 90 – L. Wałęsa pierwszym prezydentem wybranym przez cały Naród; Narodziny III Rzeczypospolitej; VI 91 IV pielgrzymka Jana Pawła II do Polski; przygotowywanie konkordatu;

2. ZMAGANIA O CHRZEŚCIJAŃSKIE WYCHOWANIE MŁODZIEŻY

Dla Kościoła ważną funkcję w pielęgnowaniu religijności, formowaniu dojrzałej chrześcijańskiej osobowości oraz rodzeniu całej gamy powołań eklesjalnych spełnia zawsze katechizacja dzieci i młodzieży. W efekcie zmieniającej się w okresie powojennym polityki wyznaniowej rządu, możemy wyodrębnić cztery etapy charakteryzujące sytuację prawną i organizacyjną katechizacji:

- a) 1945 r. – wycofywanie religii ze szkół (konsekwencją nieuznania przez władze konkordatu ze St. Apost. z 1925 r.) aż do jej całkowitego wyeliminowania w latach pięćdziesiątych³;

³ W pierwszych latach powojennych do czasu uchwalenia Konstytucji w 1952 r. praktyka nauczania religii w szkołach nie odbiegała od tradycji przedwojennej. Opierała się ona na postanowieniach Konstytucji z dnia 17 III 1921 r. – Art. 120 tejże Konstytucji stwierdzał, że nauka religii katolickiej jest obowiązkowa dla uczniów katolików we wszystkich szkołach państwowych, publicznych, samorządowych oraz szkołach prywatnych (z wyjątkiem szkół wyższych) – zob. I. Grabowski, *Nauka religii w ustawodawstwie kościelnym a cywilnym*. Warszawa 1927, s. 1. Wspomniany Artykuł Konstytucji z 1921 r., stanowiący podstawę prawną nauczania religii w szkole w pierwszych latach powojennych, został utrzymany w mocy okólnikiem z dnia 13 IX 1945 r. wydanym przez Ministerstwo Oświaty (zob. Okólnik M.O. nr 50 z dn. 13 IX 1945 /II 1192/45 N/ opierający się na innym rozporządzeniu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 9 XII 1926 o nauce szkolnej religii katolickiej – Dz. Ust. Min. W.R. i O.P. nr 2, poz. 25. Ponadto nauczanie religii w szkole było zagwarantowane Konkordatem zawartym przez rząd polski ze Stolicą Apostolską, a podpisanym 10 II 1925 w Rzymie (Art. 13 Konkordatu zawiera przepisy dotyczące bezpośrednio nauczania religii w szkole) – zob. Dz. Ust. R.P. nr 72 z 1925; AAS (1925) vol. 17, s. 27-33. Powyższe dokumenty stwierdzają, że nauka religii w szkole była przedmiotem obowiązkowym. Od 1949 r. nauczanie religii napotykało znaczne ograniczenia – w niektórych szkołach religii nie uczono wcale, a w innych była ona umieszczana poza rozkładem zajęć szkolnych. Ponadto nauczyciele religii (duchowni i świeccy) nie zawsze byli zatwierdzani przez władze oświatowe jako pracownicy szkoły.

b) 1956 r. 8 grudnia – zarządzeniem Ministra Oświaty przywrócono naukę religii w szkołach jako przedmiotu nadobowiązkowego dla uczniów, których rodzice wyrażali takie życzenie⁴;

Utrzymanie się takiego stanu prawnego, w myśl konstytucyjnej zasady rozdziału Kościoła i państwa, mogło być potraktowane tylko jako stan przejściowy. Potwierdzeniem tego jest fakt wydania przez władze oświatowe w latach 1956-1961 szeregu rozporządzeń i okólników, których celem było:

- b. 1. utrudnianie nauczania religii w szkole⁵;
- b. 2. utrzymanie świeckiego charakteru szkoły, w której miało miejsce nauczanie religii⁶;
- b. 3. tworzenie nowych szkół o charakterze świeckim⁷;

⁴ Ponowne nauczanie religii w szkole było możliwe w oparciu o porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu w grudniu 1956 r. (pełny tekst porozumienia – zob. *Położenie prawne Kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1960, s. 129-130). W oparciu o nie Minister Oświaty wydał zarządzenie na mocy którego nauczanie religii powróciło do szkoły, ale jako przedmiot nadobowiązkowy dla tych uczniów, których rodzice wyrażą zgodę na piśmie (zob. *Rozporządzenie Ministra Oświaty z dn. 8 XII 1956 r. /nr. CM 1 3269/56/ w sprawie nauczania religii w szkołach*, Dz.Ust.M.O. nr. 3 poz.156 z 1956 r.).

Nauczanie odbywało się przed lub po godzinach zajęć obowiązkowych w wymiarze: 1 godziny tygodniowo w klasie I, 2 godzin tygodniowo w klasach II-VII szkoły podstawowej oraz 1 godziny tygodniowo w szkole średniej. Lekcje religii mogły prowadzić osoby duchowne lub świeckie.

Ponowne wprowadzenie religii do programu nauczania szkoły było w pewnym stopniu odcięciem władz państwowych od zamierzonego przez Konstytucję z 1952 r. procesu laicyzacji szkoły.

⁵ *Zarządzenie Ministra Oświaty*:

– z dn. 7 XII 1956 r. nr SO-7-6858-56 w sprawie udziału nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych w posiedzeniach rady pedagogicznej;

– z dn. 27 III 1957 r. nr GM-2-1479/57 w sprawie zmiany regulaminu klasyfikowania i promowania uczniów;

– z dn. 4 VIII 1958 r. Dz.U.M.O. nr 9, poz. 121 z 1958 r. w sprawie pełnienia funkcji katechety w szkole;

– z dn. 8 XII 1956 r. Dz.U.M.O. nr 16 poz. 156 i z 1957 r. nr 9, poz. 112 zakazywało prowadzenie lekcji religii w godzinach przeznaczonych na zajęcia obowiązkowe.

⁶ W sprawie przestrzegania świeckości szkoły Ministerstwo Oświaty wydało okólnik na mocy którego: a) nauczycielom i wychowawcom nie wolno organizować praktyk religijnych dla powierzonej im młodzieży; b) pomieszczeń szkolnych i sal lekcyjnych nie wolno dekorować emblematami religijnymi; c) zakazywano odmawiania modlitw w szkole przed rozpoczęciem i po zakończeniu tzw. przedmiotów świeckich – Dz.U.M.O. nr 9 poz. 123 z 1958 r.

⁷ *Okólnik* nr 32 z dn. 11 XII 1956 (GH 1-3296/56) w sprawie wykonania zarządzenia Ministra Oświaty z dn. 8 XII 1956 r. (GM 1-3269/56) o nauczaniu religii w szkole zezwalał na: a) prowadzenie szkół bez nauki religii, jeśli większość rodziców uczniów poszczególnych szkół nie wyrazi życzenia, by ich dzieci uczęszczały na lekcje religii; b) w szkołach, w których prowadzono zajęcia z religii, można było organizować klasy bez nauki religii, jeśli tego życzyli sobie rodzice.

- c) 1961 r. – z końcem lat pięćdziesiątych władze państwowe zwiększyły ograniczenia względem nauczania religii w szkołach, aż do wydania ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 r., na mocy której w sposób formalny usunięto religię ze szkół; od tego momentu całokształt nauczania i wychowania realizowanego w szkole ma charakter świecki (Art. 2), a jego celem jest kształtowanie naukowego światopoglądu (Art. 1)⁸;

Przeniesienie nauczania religii ze szkoły do parafii spowodowało nowe problemy:

- c. 1. konieczność szybkiego zorganizowania nauczania religii⁹;
 - c. 2. wyrabianie u dzieci i młodzieży poczucia obowiązku systematycznego uczęszczania na naukę religii przy kościele oraz podnoszenie jej rangi w stosunku do innych przedmiotów;
 - c. 3. budzenie u rodziców i świeckich chrześcijan potrzeby współpracy z kościołem parafialnym w nauczaniu religii.
- d) 1990 r. – w obliczu diametralnie nowej sytuacji politycznej istniejącej od 1989 r., w oparciu o uzgodnienia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski (z dnia 27.VI.1990), na podstawie Instrukcji Ministra Edukacji Narodowej (z dnia 3.VIII.1990) dokonął się powrót religii do wszystkich państwowych przedszkoli oraz szkół podstawowych (w tym także specjalnych, szpitalnych itd.) oraz ponadpodstawowych, poczynając od roku szkolnego 1990/91¹⁰.

⁸ Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dn. 15 VII 1961 r. Dz.U.R.P, nr 32, poz. 160 z 1961 r.

⁹ Ten ogromny wysiłek Kościoła odśladania liczba i struktura katechetów w roku 1972 i 1988 – zob. *Kościół Katolicki w Polsce 1918-1990* (Rocznik statystyczny), red. naukowa L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991, s. 256-257; obrazu tego dopełniają zestawienia punktów katechetycznych zebranych według diecezji dla lat 1979, 1982, 1987 – tamże s. 257-258. Monograficzne opracowanie tego problemu w Archidiecezji Wrocławskiej do roku 1971 przynosi praca doktorska ks. Romana Drozda, *Realizacja odnowy katechetycznej Soboru Watykańskiego II w Archidiecezji Wrocławskiej*, napisana na seminarium z katechetyki w Instytucie teologii Pastoralnej KUL, Lublin 1979 s. 73-431.

¹⁰ Podstawę prawną wprowadzenia religii do szkół stanowi – ustawa *O systemie Oświaty* nr 425 z dn. 7 IX 1991, zob. Dz. Ust. R.P. z dn. 25 X 1991 nr 95. W wymienionych typach szkół oraz w przedszkolach nauka religii miała się odbywać w wymiarze 2 godzin lekcyjnych tygodniowo (w roku szkolnym 1990/91 wymiar ten mógł być zmniejszony), dla uczniów, których rodzice tego sobie życzą. Pełne dane statystyczne dotyczące typów i ilości szkół objętych katechizacją oraz udział uczących się religii w ogólnej liczbie szkół w poszczególnych województwach w dniu 12 XI 1990 r. – odśladania rocznik statystyczny – *Kościół Katolicki w Polsce*, s. 259-264.

Nauczycielami mogą być osoby świeckie i zakonne zatrudnione na podstawie skierowania od biskupa diecezjalnego. Oprócz nich zajęcia prowadzić mają księża skierowani przez biskupa, nie pobierając z tego tytułu wynagrodzenia ani świadczeń przysługujących pracownikom szkoły.

System oświatowy zapewnia wszystkim Kościołom i związkom wyznaniowym nauczanie religii na zasadach przewidzianych dla Kościoła katolickiego.

Episkopat Polski jeszcze przed styczniowymi wyborami do Sejmu z 1947 roku i znacznie wcześniej przed ogłoszeniem ich sfałszowanych wyników – zdawał sobie sprawę, że nadchodzi trudny okres. Postanowił jednak utrzymać postawę dialogu oraz przyjął rolę opozycji moralnej i filozoficznej. Zaczynała się bowiem coraz bardziej otwarta walka komunistów z Kościołem. Pierwsze działania objęły nic innego jak tylko moralną i ideową linię wychowania młodzieży. Księża biskupi, dostrzegając skalę i rozmiary zagrożenia zarówno dla umysłowego jak i duchowego życia młodego pokolenia oraz dla formowania elementarnej wrażliwości moralnej czy też świadomości historycznej i społecznej, nie ograniczali się tylko do gabinetowych rozmów z ministrami, ale od początku usiłowali rozbudzić czujność i odpowiedzialność samej młodzieży. Potwierdzeniem tego jest list pasterski biskupów napisany już 15 kwietnia 1946 roku, a adresowany «Do katolickiej młodzieży polskiej» w którym przeprowadzili oni ostrą krytykę światopoglądu materialistycznego i rewolucyjnej doktryny przebudowy świadomości człowieka. Biskupi umacniali młodzież, mówiąc m.in.: „Wobec materialistycznych prądów wychowawczych zachowujcie się z całą powagą. Sami dbajcie o własne wykształcenie religijne. Praktykujcie wiarę z przekonaniem i bez lęku. Kształtujcie swą osobowość, dźwigając ją wzwyż życiem sakramentalnym [...]. Wypracowujcie w sobie usposobienie społeczne. Przystawajcie sobie szlachetną wrażliwość dla ludzi, uczcie się szanować ich godność i prawa. Bądźcie gotowi wypełniać swe obowiązki wobec wszystkich i współpracować szczerze dla dobra ogólnego [...]. Ze szczególnym spokojem odnoście się do całego nalotu prasy, propagandy i żywych apostołów materializmu, zachowujcie się z dobrocią i wyrozumiałością. Oni bowiem najczęściej nie wiedzą co czynią”¹¹.

Aktualność treści tego listu potwierdzają kroki komunistów już z początku roku 1947, kiedy to przystąpili oni „do zwalczania środkami administracyjnymi kościelnych szkół, przedszkoli, internatów oraz do utrudniania wychowania religijnego młodzieży w szkołach państwowych [...]”. Podczas rozmowy, jaką 12 września 1947 roku przeprowadzili z ministrem Stanisławem Strzeszewskim sekretarz Episkopatu ksiądz biskup Zygmunt Choromański i ksiądz Z. Kaczyński, dotknięto wszystkich spornych kwestii: poruszono sprawę nieoficjalnego zakazu władz dotyczącego prowadzenia na terenie szkół młodzieżowych stowarzyszeń wyznaniowych, ograniczenia – bez porozumienia z władzami kościelnymi – liczby lekcji religii w szkołach zawodowych, dyskryminowania katechetów, którzy zatrudniani byli na innych zasadach niż wszyscy nauczyciele, restrykcji cenzury i braku pozwoleń na druk podręczników do

¹¹ Cyt. za P. Kądzicla, *Kościół a Państwo w Polsce 1945-1965*, Wrocław 1990, s. 31. Jak daleko Rząd PRL ingerował w wewnętrzne sprawy Kościoła niechaj świadczy fakt ocenzurowania encykliki Piusa XII *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*.

nauki religii. Rozmówcy nie doszli do żadnych konstruktywnych wniosków. Prostacki styl myślenia ministra Strzeszewskiego świetnie charakteryzuje taki fragment jego wypowiedzi: «My wychowujemy narodowo, państwowo i rządowo: dałem temu wyraz, przemawiając w szkołach wyższych, że żadnej doktryny nie narzucamy nauce. Na żadne jednak stanowisko antyrządowe nie możemy się zgodzić: kto nie jest prorządowy, jest przeciwko rządowi i państwu [...]. Episkopat powinien wezwać księży, by wychowywali młodzież narodowo, państwowo i rządowo»¹²

Ministerstwo Oświaty prowadziło politykę faktów dokonanych i nie oglądając się ani na efekty rozmów z przedstawicielami Episkopatu, ani na przepisy prawne, konsekwentnie ograniczało zasięg oddziaływania szkolnictwa kościelnego. Z początkiem roku 1948 wiele szkół prowadzonych przez zakony otrzymało oficjalne pismo władz oświatowych albo o likwidacji szkoły bądź o zredukowaniu liczby klas (zakazywano np. przyjmować dzieci do klasy pierwszej). Równocześnie posługując się pogrózką, insynuacją i oszczerstwem, prowadzono akcję zastraszania rodziców, by odwieść ich od posyłania dzieci do szkół kościelnych.

Palący problem chrześcijańskiego wychowania młodzieży i ściśle z nim związane zagadnienia swobodnego nauczania religii w szkole czy też wolności młodzieżowych organizacji wyznaniowych, już od roku 1946 były częstym tematem różnego typu postulatów, interwencji i wystąpień Episkopatu Polski. Z okresu pierwszego, czyli do 1953 roku, należałoby przypomnieć poufny memoriał biskupów z 1947 roku wręczony premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi (pozostał bez odpowiedzi), a następnie opublikowane na łamach „Tygodnika Powszechnego” wiosną tegoż roku «*Katolickie postulaty konstytucyjne*»¹³. Kolejny już raz Episkopat opowiadał się za katolickim wychowaniem młodzieży w kościelnych szkołach i stowarzyszeniach w liście pasterskim «*0 radościach i troskach Kościoła*», wydanym w Krakowie 25 marca 1949 roku (zawiera on program obrony Kościoła przy zachowaniu minimum swobód i niezbędnego stanu posiadania). Problematyki tej nie zabrakło również w pierwszym w historii powojennych relacji Kościół – Państwo „*Porozumieniu*”, podpisanym (po dramatycznych dyskusjach i sporach) przez członków Komisji Mieszanej Episkopatu i Rządu 14 kwietnia 1950 roku¹⁴. Najbliższe dni i lata 1950 – 1953 będą przykładem systematycznego łamania

¹² Cyt. za P. Kądzicla, *Kościół a Państwo w Polsce*, s. 30.

¹³ Tamże.

¹⁴ Strona rządowa zobowiązywała się m.in. „do niestawiania przeszkód w pracy zakonów w nauce religii w szkołach oraz braniu udziału przez młodzież w praktykach religijnych poza szkołą. Gwarantowała też, że KUL, stowarzyszenia katolickie, prasa i wydawnictwa, będą korzystały z dotychczasowych praw i będą mogły kontynuować swoją działalność. Poza tym zapewniano Kościołowi swobodę kultu publicznego (pielgrzymki, procesje etc.)” zob. tamże, s. 42.

„Porozumienia”. Już w dniu 19 kwietnia 1950 roku utworzono Urząd do spraw Wyznań przy Prezydium Rady Ministrów, którego celem miała być daleko idąca ingerencja w wewnętrzne sprawy Kościoła. Dochodziło do paradoksalnych sytuacji np. ośmieszano biskupów z racji niezłożenia podpisów pod Apellem Sztokholmskim Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, zarazem za ten sam krok represjonowano duchownych pracujących w szkołach poprzez zwalnianie z pracy czy też potępienie na wiecu lub zebraniu w obecności wszystkich uczniów. W tak wytworzonej atmosferze „stopniowo usuwano religię ze szkół lub przekazywano jej nauczanie «księżom patriotom» i katechetom współpracującym z partią”¹⁵.

Przeciwko gwałceniu autonomii Kościoła i prowadzeniu planowej polityki ateizacyjnej, której jednym z symptomów było usuwanie religii ze szkół, 8 maja 1953 wystąpił Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński i Biskup Zygmunt Chormański, którzy w imieniu Episkopatu złożyli na ręce Bolesława Bieruta słynny memoriał «*Non possumus*»¹⁶. Po uwięzieniu Prymasa Wyszyńskiego w dniu 25 września 1953 aż do roku 1956 polityka Episkopatu stała się bardziej ugodowa.

W drugim okresie obejmującym lata 1956-1961 – wraz z powrotem Księdza Prymasa i w efekcie podpisania przez Komisję Wspólną tzw. „małego porozumienia” z grudnia 1956 roku, strona rządowa ponownie zagwarantowała prawo nauczania religii w szkołach. Wkrótce jednak na skutek uświadomienia sobie faktu, że Prymas Stefan Wyszyński cieszył się wielkim autorytetem w kraju i w świecie, a starannie przezeń skonstruowany program duszpasterskiego przygotowania Narodu na Millenium Chrztu Polski przynosić zaczęły pierwsze efekty, i nie chcąc, by przejął on „rząd dusz” w narodzie, władze zaczęły organizować na ogromną skalę ruch ateistyczny. Bardzo szybko podjęto systemowe rozwiązania zmierzające ku przyspieszonej laicyzacji społeczeństwa, a głównie dzieci i młodzieży. Zabiegi rządu były wielotorowe. Z jednej strony, narastającą presją ideologiczną objęto nauczycieli (tworząc dla nich m.in. różnego typu „Kursy specjalne”, „Seminaria międzynarodowe”, „Wolne Studium Pedagogiczne”, „Wieczorne Szkoły Aktywu” itp. – w których głównie omawiano zagadnienia z zakresu etyki świeckiej i religioznawstwa), rodziców (z myślą o nich urządzano „Uniwersytety dla Rodziców” i „Uniwersytety Powszechne”, które obok odczytów publikowały materiały z zakresu etyki świeckiej) oraz dzieci i młodzież (w szkołach tworzone dlań tzw. „Koła” – «religioznawcze», «marksistowskie», «naukowe», «młodego racjonalisty» oraz organizacje młodzieżowe typu ZMS, ZMW, a ponadto otwierano Młodzieżowe Domy Kultury). W drugiej linii poczynania te byty wspierane przez

¹⁵ Tamże, s. 44.

¹⁶ Tekst memoriału zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1 Londyn 1979, s. 497-527.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (miało ono m.in. organizować szkoły bez nauki religii, nic dziwnego że nadano mu prawa towarzystwa wyższej użyteczności publicznej), Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli (wydające tygodnik „Argumenty” dedykowany sprawie walki z Kościołem), a wreszcie przy Polskiej Akademii Nauk utworzony został Ośrodek Religioznawczy, który miał stanowić konkurencję dla KUL i ATK¹⁷.

Z drugiej strony, sam Minister Oświaty w bezpośredni sposób rozpoczął wydawanie serii okólników mających na celu wyegzekwowanie zasady świeckości szkoły (m.in. VIII 1958, IV 1959)¹⁸, by wreszcie doprowadzić do uchwalenia ustawy sejmowej *O rozwoju systemu oświaty i nauczania* z lipca 1961, która spowodowała całkowite usunięcie religii ze szkół. Nieco wcześniej, bo w listopadzie 1960 roku sejm uchwalił ustawę znoszącą niektóre ważne święta kościelne, co również miało na celu laicyzację społeczeństwa.

Wobec takiego biegu rzeczy Episkopat przestał liczyć na możliwość utrzymania nauczania religii w szkołach, podkreślał jednak konieczność dalszego wiernego pielęgnowania eklezjalnej funkcji przepowiadania. Dał temu wyraz już w liście pasterskim z września 1961 roku. W czerwcu następnego roku Episkopat w jednym ze swych listów podjął wprost temat współczesnej laicyzacji.

W okresie trzecim obejmującym lata 1961-1990 – władze państwowe posuwały się jeszcze dalej i próbowały najpierw ingerować w sam program katechizacji, (próbując wyeliminować niektóre przedmioty, a później nawet poczuły się uprawnione do wizytacji i kontroli lekcji religii – lata 1962-1963). W następnej próbie usiłowały wyłączyć siostry zakonne z pracy katechetycznej. W sumie, na polu katolickiego wychowania młodzieży lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte, były dalszym okresem prześladowania Kościoła przez władze administracyjne i partyjne. Doświadczala tego również młodzież nawet podczas papieskich pielgrzymek.

Ta trwająca ponad czterdzieści lat walka komunistów o młodzież kojarzy się w naszej świadomości z podcinaniem świeżych korzeni wielkiego drzewa, jakim jest Kościół postrzegany jako Lud Boży. W sumie, wielokrotnie ponawiany „demonтаж” struktur katechizacji młodej generacji chrześcijan, szykanowanie nauczających księży i katechetów (a najbardziej zakonnych, którzy reprezentowali sobą życie według rad ewangelicznych), zastraszanie nauczających, rodziców i samej młodzieży, pomniejszanie rangi katechezy jako przedmiotu a zarazem także wartości chrześcijańskich, wszystkie tego rodzaju działania o charakterze systemowym miały na celu stłumienie poczucia sacrum, alienację wiary, oddzielanie jej od życia i zamykanie w murach kościołów,

¹⁷ P. Kądziała, *Kościół a Państwo w Polsce*, s.63-64.

¹⁸ W tym okresie decyzje administracyjne spowodowały zamknięcie 322 przedszkoli prowadzonych przez siostry zakonne oraz 10 kościelnych szkół średnich i 37 internatów.

a w następstwie osłabienie zarówno wiary jak i więzi z lokalną wspólnotą Kościoła. Z kolei, poprzez propagowanie zlaicyzowanej i konsumpcyjnej mentalności, utrudniano rodzenie się nowych powołań eklezjalnych, w tym także kapłańskich.

3. Strategia władz PRL wobec prezbiteriów diecezjalnych

Dla właściwego zrozumienia problematyki integralnie pojętej formacji kapłańskiej (tzn. od momentu rodzenia się powołania do stałego udoskonalania posługi kapłańskiej, przy równocześnie umacnianej więzi z całym prezbiterium, którą to próbowano z powodzeniem urzeczywistniać w polskiej powojennej rzeczywistości) – należy przede wszystkim widzieć realia związane z katolickim wychowaniem młodzieży, a następnie uzmysłowić sobie naturę samego Kościoła. Otóż pierwszą, z czterech jego istotnych cech zawartych w Wielkim Nicejskim Wyznaniu Wiary, jest jedność. Sobór Watykański II ujmie ją w słowach: „Kościół zaś jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1), a podkreślając nadprzyrodzony charakter tej jedności, powie: „Najwyższym przykładem i prawzorem tajemnicy jedności Kościoła jest jedność jednego Boga w trzech Osobach: Ojca i Syna i Ducha Świętego. Tak więc cały Kościół okazuje się jako «lud zjednoczony jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego»” (KK 6] 1.

Mówiąc najkrócej, rząd ateistyczny oparty na doktrynie marksistowsko-leninowskiej, odrzucał religię, a więc istnienie osobowego Boga, a w dalszej konsekwencji usiłował w skuteczny sposób niszczyć swych przeciwników ideologicznych – przedstawicieli wspólnot chrześcijańskich, a więc każdy Kościół lokalny będący „Ikoną społeczną” Trójjedynego Boga. Z kolei, w wytworzonej pustce społecznej kościelną ideę jedności zastępował programem marksistowskim zawartym w haśle „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się” oraz idei „walki klas”. Nic dziwnego, że w realizowaniu swych założeń władze komunistyczne ze zdwojoną siłą i konsekwencją uderzały w tych, którzy są w Kościele z mandatu Chrystusa widzialnymi znakami i pierwszymi budowniczymi pluralistycznej jedności eklezjalnej – czyli biskupów, kapłanów i przygotowujących się do tego zadania seminarzystów¹⁹. Z powyższych względów politykę wyznaniową PRL wobec kapłanów i seminarzystów należy traktować integralnie.

¹⁹ Problematykę tę w szerszym stopniu omawia T. Fitych w publikacji – *Kościół Europy Wschodniej odkrywają swoją tożsamość*, „Dobry Pasterz 1994, z.15, s. 218-243.

3.1. Zakonspirowana strategia walki z hierarchią i niższym duchowieństwem

Dla uzyskania pełniejszego obrazu postawy władz rządowych wobec formacji kapłańskiej alumnów i młodych kapłanów nieco uwagi poświęcimy przede wszystkim generalnym metodom programowej atomizacji polskiego prezbiterium według starej łacińskiej zasady „*divide et impera*”. Opracował je w sposób niesłychanie systemowy (nadając rangę – „ściśle tajne” i precyzyjnie ograniczając krąg adresatów – „wyłącznie do użytku I Sekretarzy Komitetów Wojewódzkich” a tylko do wiadomości dla szefów wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego) Komitet Centralny PZPR już pod koniec pierwszego okresu (w relacjach Państwo-Kościół), tzn. 16 czerwca 1953 roku²⁰. Mamy na uwadze ściśle tajny dokument zawierający tezy w sprawie polityki wobec Kościoła. Warto tu dodać, że jest to kolejne posunięcie władz zmierzające do całkowitego podporządkowania sobie Kościoła po odebraniu mu w 1950 roku ogólnopolskiej organizacji charytatywnej „Caritas”, a następnie utworzeniu kolejno: 1 IX 1949 roku organizacji „Księża patriotów”²¹, 14 IV 1950 roku Urzędu do spraw Wyznań przy Prezydium Rady Ministrów (razem z tzw. IV departamentem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego będzie on odąd kierował wszystkimi akcjami wymierzonymi w biskupów i prezbiterów); po odwołaniu przez władze państwowe Administratorów Apostolskich ustanowionych przez prawowitą władzę kościelną i samowolnym wybraniu nowych wikariuszy – 27 I 1951 roku; po przygotowaniu słynnego dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych z dnia 9 II 1953 (był to

²⁰ Nieco światła na genezę powstania tego dokumentu, szczegóły techniczne dotyczące jego kolportażu (tylko 63 egzemplarzy) oraz pełny tekst opublikował Aleksander Kochański, *PZPR wobec religii i Kościoła w 1953 r.*, „Więź”. R. 35: 1992, nr 10, s. 98-111.

²¹ Patriotyzm tej nielicznej grupy księży zredukowano do bezwzględного posłuszeństwa bezmyślnej władzy. „O sposobach rekrutacji 'księży patriotów' tak pisał historyk Andrzej Micewski: «Działo się to za pomocą 'teorii kopa'. Było to tak: przyjeżdżano do księdza raz, drugi i trzeci. Przekonywano, trochę straszono. Jeśli nie dawało rezultatu, następował – kop. Było to takie uderzenie, po którym wielu księży ustępowało. Kopy był różnc. Najczęściej chodziło o szantaż na tle faktycznych lub wmawianych wykroczeń – de sexto. Wielu księży wolało pójść na pozornie niewinną współpracę z Komisją niż zostać przedmiotem skandalu. [...] Inni rekrutowali się spośród oportunistów, użytecznych dziwaków, oderwanych od życia radykałów społecznych. Przydział cementu, wapna i innych materiałów budowlanych na budowę kościoła lub plebani był też nierzadko motywem współpracy z Komisją Księży przy ZBOWiD. Wielu księży uważało, że jest to jedyny sposób, by utrzymać się przy nauczaniu religii. Inni wreszcie zapewniali sobie w ten sposób spokój i uwalniali od ciągłych wizyt, rozmów i nacisków referentów wyznaniowych i pracowników służby bezpieczeństwa”. Zob. P. Kądziela, *Kościół a Państwo w Polsce*, s. 38.

jeden z kulminacyjnych punktów w powojennych stosunkach Kościół-Państwo), a w trakcie przygotowywania pokazowego procesu kieleckiego biskupa Czesława Kaczmarka (wkrótce 22 IX 1953 – został on skazany na 12 lat więzienia).

Traktuje się dokument z 16 czerwca 1953 jako kluczowy dla (tylko w niewielkim stopniu modyfikowanych z czasem) poczynań, które w ewidentny sposób miały na celu „wilcze oddzielenie” głowy od reszty organizmu Kościoła. Patrząc w perspektywie historycznej, możemy z całą prawdą stwierdzić, że władzom chodziło o złamanie Prymasa Wyszyńskiego, rozbitcie episkopatu, zasianie niezgody pomiędzy hierarchią kościelną a duchowieństwem, a wreszcie stworzenie atmosfery podziału, nieufności i podejrzliwości w życiu prezbiterów i seminariów duchownych.

Przytaczamy niektóre fragmenty omawianego dokumentu. Po przedstawieniu w punkcie pierwszym „Obecnej sytuacji”, w punkcie drugim zatytułowanym „Nasza polityka wobec kościoła na obecnym etapie” – napisano: „Celem naszej polityki w stosunku do kościoła na obecnym etapie jest uniemożliwienie wykorzystania kościoła i jego wpływu przez wewnętrzne i zewnętrzne siły reakcji i imperializmu dla celów wrogich naszemu państwu i budownictwu socjalistycznemu.

Cel ten możemy osiągnąć jedynie:

Przez konsekwentne demaskowanie i polityczne izolowanie od reszty duchowieństwa i środowisk katolickich – najbardziej agresywnej, reakcyjnej i wrogiej grupy hierarchii kościelnej [...]. Przez pozyskanie przytłaczającej większości lojalnego kleru [...].

Przez stopniowe polityczne (lecz nie religijne) uniezależnienie kościoła w Polsce od Watykanu.

Przez stopniowe sprowadzanie roli kościoła do życia wyłącznie religijnego [...].

Należy ze szczególną uwagą czuwać nad tym, aby ta polityka zwalczania reakcyjnego odłamu kleru jako watykańsko-amerykańskiej agentury i ostatejnie zorganizowanej legalnie siły reakcji nie przekształciła się nigdzie w walkę z kościołem jako instytucją mającą na celu zaspokajanie potrzeb religijnych wierzących. [...].

«Państwo stoi na gruncie wolności sumienia dla zagwarantowania tej wolności, jak też w imię interesów narodu likwiduje i likwidować będzie wszelkie próby wykorzystywania stanowisk kościelnych dla działalności wrogiej narodowi, wiązania kościoła z siłami wstecznictwa i reakcją».

Wychodząc z tych założeń w najbliższym okresie partia stawia następujące zadania:

P o p i e r w s z e – rozprawić się politycznie i ideologicznie ze stanowiskiem zawartym w memoriale Wyszyńskiego²² jako z platformą otwartej walki przeciwko Polsce Ludowej i zdrady narodowej – platformą mąciocieli, awanturników i rozbijaczy jedności narodu. [...]

Należy zorganizować przeciwko platformie memoriału odpór i polemikę aż do najostrzejszego potępienia w postępowych środowiskach katolickich – prasie katolickiej – na zebraniach aktywności księży i katolików świeckich. [...].

Do walki przeciwko prowokacji episkopatu należy wciągnąć wszystkie odłamy lojalnego wobec państwa kleru.

Należy wykorzystać fakt, że memoriał wystosowany w imieniu jakoby całego episkopatu podpisali tylko Wyszyński i Choromański – podczas gdy większość biskupów nie znała tego tekstu. Należy w związku z tym starać się uzyskać od niektórych biskupów przyznanie (oświadczenie lub tp.), że nie solidaryzują się z treścią memoriału lub choćby, że treść nie była im znana. Na tej drodze można by dokonać wyłomu w jednolitej dotąd postawie episkopatu na rzecz bardziej lojalnego stosunku do rządu i zdemaskować jego kierownictwo jako awanturników działających na szkodę Polski i kościoła.

P o d r u g i e – przełamać opór części biskupów wobec rozporządzeń władzy ludowej i sabotaż dekretu z 9 lutego 1953 r. polegający na faktycznym pozostawieniu na stanowiskach księży których władze państwowe poleciły odwołać – oraz na niewysuwaniu kandydatów do obsadzania opróżnionych parafii w celu stworzenia atmosfery rzekomych prześladowań religijnych.

Należy przy tym uwzględnić, fakt, że postawa biskupów jest niejednolita – a więc nie należy robić trudności biskupom, którzy wysuwają kandydatów (wbrew zaleceniom episkopatu) dla obsadzania opuszczonych stanowisk kościelnych, zatwierdzać kandydatów spośród księży, którzy złożyli ślubowanie. [...]

Należy brać w obronę lojalnych księży przed wszelkimi naciskami, pogroźkami i represjami ze strony biskupów – podnieść ofensywność w postawie postępowego kleru wobec episkopatu [...]

W dalszym ciągu usuwać należy księży najbardziej szkodliwych, jednakże w sposób niejednoczesny i ostrożny, przede wszystkim w wypadkach, gdy mamy konkretne i sprawdzone dowody wrogiej działalności, i tam gdzie potrafimy zdobyć zrozumienie i poparcie wierzących.

Każda konkretna sprawa usunięcia księdza wymaga akceptacji KC.

P o T r z e c i e – Wykorzystać pogłębienie się sprzeczności wewnątrz kleru i wzrost nastrojów opozycyjnych wobec episkopatu wśród szerokich sfer duchowieństwa dla konsolidacji i ubojowienia postępowego kleru.

²² Mowa o memoriale *Non possumus* z dnia 8 V 1953 r.

Istniejące grupy (księży patrioci, 'intelektualiści' katolicy, grupa 'Dziś i Jutro', 'Caritas') powinny zacieśniać współdziałanie, a władze państwowe powinny im okazywać niezbędną opiekę i poparcie. [...]

P o c z w a r t e – uporządkować sprawę zakładów opiekuńczych prowadzonych przez kler i ustalić konsekwentną linię polityki w tej dziedzinie.

Kler (przeważnie zakonny) prowadzi kilkaset (przed 2 laty miał 2000 internatów, burs, żłobków, domów starców i kalek). Skupiają one kilkanaście tysięcy młodzieży, która w większości wypadków jest przysposobiona do odegrania najbardziej sfanatyzowanego, bojowego aktywu klerikalnego. [...]

U w a g a: Poza zakładami, o których mowa, szkolnictwo kościelne ma: 23 Wyższe Seminarium Duchowne dla kleru świeckiego, 24 Niższe Seminarium Duchowne dla młodzieży do lat 17, 35 Wyższych Seminarium Zakonnych. Wyższe uczelnie: Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz 2 fakultety teologiczne przy uniwersytetach w Warszawie i Krakowie.

Ponadto szereg internatów kościelnych ukrywających się pod nazwą nowiactów, juwenatów itp.

Całe szkolnictwo duchowne, a w szczególności seminarium duchowne, będzie w następnym roku szkolnym objęte – jeśli idzie o personel nauczycielski i programy szkolne – kontrolą czynników państwowych. Będzie wprowadzona obowiązkowa nauka Konstytucji.

Działanie dekretu o obsadzie stanowisk duchownych obejmuje również profesurę seminarium i będzie na nią w praktyce rozszerzone. Należy przygotować się do tej akcji, rozeznaczyć tę profesurę, opracować odpowiednie wnioski. Stworzyć dla postępowego kleru możliwości obsady stanowisk w uczelniach duchownych”

Obszerne fragmenty cytowanego dokumentu w zasadzie nie potrzebują komentarza. Warto tu natomiast dokonać drobnego uzupełnienia, które dotyczyłoby młodych kapłanów jako przedmiotu uwagi władz państwowych. Praktykowana wobec nich strategia była w dużym stopniu zbliżona do przedstawionej powyżej. Władzom zależało, by posługując się dowolnym środkiem oddzielić kapłana od swego biskupa. Należało więc znaleźć pretekst do osobistego kontaktu – taką okazję stwarzało np. wykroczenie drogowe, wyjazd za granicę, wyreżyserowane włamanie do obiektu kościelnego, wezwanie w charakterze świadka drobnego incydentu związanego z formowaną młodzieżą itp., albo też zastraszanie i szantaż na tle wykroczeń faktycznych lub wmawianych w dziedzinie materialnej lub *de sexto* i w efekcie zmuszanie do współpracy z tzw. postępowymi i patriotycznymi kręgami kapłanów czy też wprost z funkcjonariuszami Urzędu do Spraw Wyznań. Narzędziami wywieranego szantażu, pomówień, presji moralnej były między innymi małonakładowe listy okólne bądź biuletyny np. „Ancora”, „Konfrater”, „Bratniak”. Kolportowano je wśród lokalnego duchowieństwa jako anonimy w formie maszynopisów lub

powielaczowych kopii, nadając im namiastkę konspiracyjnej wiarygodności. Wykorzystywano w ten sposób atmosferę intymności korespondencji i brak doświadczenia młodych kapłanów.

Nowe i coraz bardziej kompleksowe naświetlenie tego tematu przynoszą liczne publikacje z ostatnich lat. Zawierają one wywiady i wypowiedzi byłych funkcjonariuszy państwowych. Ponadto użyteczne są również publikacje prasowe odsłaniające genezę i metody pracy tzw. IV Departamentu Urzędu Spraw Wewnętrznych, a także wszelkiego typu pozycje książkowe omawiające temat tajemniczych zabójstw młodych kapłanów – ze sprawą księdza Jerzego Popiełuszki na czele.

3.2. Postawa władz państwowych wobec niższych i wyższych seminariów duchownych

Problem formacji duchowej i intelektualnej kandydatów do kapłaństwa był jedną z największych trosk każdego z papieży XX wieku. To stwierdzenie po części odsłania nam rolę jaką każde seminarium duchowne odgrywa w kształtowaniu życia Kościoła lokalnego. Nic dziwnego, że po najcięższej batalii, jaką Kościół toczył z reżimem na polu katolickiego wychowania dzieci i młodzieży, należy ukazać walkę o przetrwanie seminariów duchownych i obronę autonomii kształcenia i wychowania seminaryjnego.

Powojenny stan posiadania Kościoła w tym zakresie wyrażała liczba – 24 Niższych Seminariów Duchownych, a gdy idzie o Wyższe Seminarium Duchowne to istniały 23 seminaria diecezjalne i 35 zakonnych²³. W *Porozumieniu* podpisanym 14 kwietnia 1950 w efekcie pracy Komisji Mieszanej Episkopatu i Rządu strona rządowa zgodziła się na funkcjonowanie seminariów duchownych, a nawet gwarantowała, że alumnów (jak też kapłani diecezjalni i zakonnicy po wyświęceniu) nie będą powoływani do odbywania służby wojskowej. Z kolei, statut Urzędu do Spraw Wyznań, powołanego do istnienia w pięć dni później, w §4 mówił między innymi, że Sekcja Spraw Kościoła będzie sprawowała nadzór „nad teologicznymi i klasztorными seminariami”. W wyniku zaostrzonego prześladowania Kościoła po III Zjeździe PZPR, który odbył się w Warszawie wiosną 1959 roku, na pierwszy ogień poszły właśnie seminarium duchowne. I tak, „po kilkuletniej przerwie znowu zaczęto powoływać kleryków do wojska. [...] Innym sposobem prześladowania kleryków był dekret z października 1959 roku, na mocy którego władze podporządkowały seminarium

²³ *Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce* zawiera dane tabelaryczne dotyczące seminariów duchownych istniejących w okresie międzywojennym: tabl. I rok założenia seminariów funkcjonujących w roku 1923/24 wraz z liczbą alumnów; tabl. II odsłania liczebność profesorów wyższych seminariów duchownych i ich alumnów dla lat 1925-1929 i wreszcie tabl. III zawiera szczegółowe dane o liczbie alumnów w latach 1933-1937, zob. *Kościół Katolicki w Polsce*, s. 240-241.

duchowne ustawie o szkołach prywatnych z 1932 roku. To posunięcie pozwalało Ministerstwu Oświaty i Urzędowi do Spraw Wyznań sprawować nadzór nad seminariami. Kościół kategorycznie sprzeciwiał się wszelakim wizytacjom seminariów, przeprowadzanym w niektórych diecezjach ankietom wśród kleryków oraz innym próbom wkraczania w ściśle wewnętrzne sprawy Kościoła. W tej sytuacji nikogo nie dziwił brak pozwoleń na budowę tak potrzebnych – szczególnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych seminariów duchownych²⁴.

Ponadto od kwietnia 1959 roku seminaria wraz z całym Kościołem doświadczane były kolejną formą represji, polegającą na wprowadzaniu nieprawdopodobnie zawyżonych przepisów podatkowych, umożliwiających całkowite zajęcie nawet budynków seminaryjnych. Należy tu jednak stwierdzić, że w przeciągu lat pięćdziesiątych władze państwowe decyzjami administracyjnymi przewały działalność aż 11 Niższych Seminarium Duchownych²⁵.

Poniżej publikujemy fragment źródeł dotyczący bezprawnego zajęcia przez władze państwowe Niższego Seminarium Duchownego Księży Salezjanów we Fromborku, które miało miejsce 4 lipca 1952 roku.

„Bardzo pilne!

Przez specjalnego gońca!

Do Kancelarii Prymasa Polski. Warszawa, Al. Szucha, 12

Piszę jako dyrektor Niższego Seminarium Diecezji Warmińskiej i jako proboszcz parafii katedralnej we Fromborku.

W czasie mego wyjazdu z pielgrzymką parafialną na Jasną Górę w dniach 1-4 lipca 1952, dokonały organa administracyjne powiatowe i wojewódzkie bezprzykładnego zamachu na gmach Seminarium przy pomocy licznego personelu umundurowanego i nieumundurowanego MO, ORMO, ZMP, UB itd. i zlikwidowały tę instytucję samowolnie, jednostronnie, z pogwałceniem najelementarniejszych praw obywatelskich, poręczonych Konstytucją. Z urzędu protestuję najuroczyściej i najkategoryczniej:

1. przeciw bezprawnemu zajęciu gmachu;
2. przeciw pogwałceniu praw klauzury zakonnej;
3. przeciw niedopuszczeniu zakonników do kaplicy na przepisane Regułą zakonną pacierze;
4. przeciw użyciu siły fizycznej nawet w stosunku do kapłanów;
5. przeciw całodziennemu głodzeniu zakonników i wychowanków przez niedopuszczenie zorganizowania posiłków;
6. przeciw trzymaniu księży pod strażą w czasie plądrowania po całym gmachu;

²⁴ P. Kądziela, *Kościół a Państwo w Polsce*, s. 68.

²⁵ Tamże, s. 69.

7. przeciw zamknięciu Katedry skąd brak możliwości dzwonienia w przepisany czas;
8. przeciw niezwolnieniu spod straży księdza, aby ochrzcił przyniesione z dalekiej wsi chore dziecko;
9. przeciw rozbijaniu zamków w gmachu i rozkradanie nawet przedmiotów kultu, jak złote kielichy;
10. przeciw położeniu aresztu na rzeczy tak osobiste, jakimi są dowody tożsamości, metryki itd.;
11. przeciw zablokowaniu konta Seminarium w NBP w Braniewie, na którym i aktualnie figuruje 100.000 zł.

Przesyłając ten protest przez ks. prof. mgr Zygmunta Maciaka do wiadomości Waszej Eminencji, proszę o interwencję. Czekam na dyrektywy, które może otrzymać ustnie oddawca niniejszego

Ks. Marian Kubucht
(własnoręczny podpis)

Frombork, dnia 4 lipca 1952 r,

(nota rękopiśmienna: Uwaga: protest mój poszedł natychmiast z pismem J. Em. Kardynała Prymasa do Prezydenta Bolesława Bieruta. Bez echa!)²⁶.

Niezależnie od starań zmierzających do zminimalizowania stanu posiadania Kościoła w zakresie obiektów seminaryjnych, Władze PRL prowadziły na szeroką skalę działalność rozpoznawczą i destrukcyjną wymierzoną w powołania kapłańskie, już u ich genezy. To tłumaczy fakt, iż inwigilacją służb specjalnych tzw. SB objęci byli uczniowie szkół średnich. W przypadkach ujawnienia się maturzysty z powołaniem kapłańskim, następowało nachodzenie kandydata, jego rodziców i otoczenia, którym to stawiano pytanie: kto nakłonił maturzystę do takiej decyzji? W przypadku, gdy z jednej klasy bądź też szkoły na studia teologiczne do wyższego seminarium duchownego udawało się kilku kandydatów, podejmowano weryfikację grona nauczającego poprzez zastraszenia grona pedagogów m.in. represjami w postaci przesunięcia nauczycieli do pracy mniej prestiżowej, zwolnienia lub odprawienia na wcześniejszą emeryturę.

Było więc logiczną konsekwencją, iż dla władz służb specjalnych zajmujących się w ramach organizacyjnych tzw. „IV Departamentu SB” każde Wyższe Seminarium Duchowne jako placówka formacyjna powołań kapłańskich stanowiło oddzielny obiekt strategiczny pozostający pod kontrolą wyższej rangi funkcjonariusza SB. Ten z kolei miał do swej dyspozycji liczne grono płatnych agentów. Byli nimi także młodzi ludzie umieszczeni nawet w samym seminarium i żyjący pośród alumnów, ale ich głównym zadaniem była inwigilacja rozbijanie rodzinnej atmosfery i zaufania wewnątrz seminarium. Polegało

²⁶ Oryginał, Archiwum Towarzystwa Salezjańskiego – Warszawa, Frombork k. 332.

to m.in. na niszczeniu wspólnego mienia, kradzieży rzeczy osobistego użytku, anonimowego rozwieszania materiałów pornograficznych itp. aż do momentu zdemaskowania agenta, bądź też osobistego przyznania się do prawdziwego celu pobytu w budynku formacyjnym. Podczas wyjść alumnów poza teren seminarium – np. na spacer, do biblioteki, do lekarza itp., bądź też w okresie ferii świątecznych czy wakacji funkcjonariusze SB jako agenci innej specjalności usiłowali znaleźć pretekst by najpierw nawiązać bliższy, intymny tzn. poufny kontakt, a następnie móc zaoferować bliższą współpracę na pozornie niewinnym polu, albo w przypadku wykroczenia drogowego wprost zaszantażować studenta teologii. W szczególnym polu zainteresowania funkcjonariuszy tego resortu pozostawali także adepci teologii przerywający na pewien czas normalny tryb studiów. Te tajemnicze zabiegi służb IV Departamentu stanowiły stan permanentnego zagrożenia odczuwany zarówno przez wychowawców jak i samych alumnów, a nawet ich rodziny.

*

* *

Obraz tego zagadnienia byłby pełniejszy po włączeniu zarówno wywiadów i wspomnień długoletnich rektorów wyższych seminariów duchownych, jak też prac monograficznych z najnowszej historii polskich seminariów. Ufamy, że najbliższy czas umożliwi dogłębne opracowanie tej znaczącej karty dziejów polskiego Kościoła naznaczonej próbą prześladowania. Tak dojrzałych syntez doczekał się już problem służby wojskowej alumnów, która była bardziej wyrafinowaną i lepiej przygotowaną metodologicznie próbą represjonowania biskupów i podległych im seminariów duchownych²⁷.

POLITICA DELLA POLONIA POPOLARE DINANZI ALLE CHIAMATE E ALLA FORMAZIONE DEI GIOVANI SACERDOTI

(tentativo di caratterizzazione)

S o m m a r i o

Uno dei piu grandi compiti della Chiesa che permettono la cura sia della sua identità sia della sua missione e la sollecitudine per la formazione cristiana dei giovani ed anche per lo sviluppo delle loro vocazioni, incluse anche quelle al sacerdozio. La Chiesa nella realizzazione della sua identità e della sua missione sin dall'inizio della propria esistenza sperimenta la fatica della convivenza con delle culture, religioni e i sistemi politici differenti. L'autore del suddetto contri-

²⁷ Problematyce tej byli alumni żołnierze często poświęcali swą wiedzę, organizując oddolnie nieformalne sympozja, publikując pamiętniki, a nawet podejmując systematyczną refleksję w ramach prac licencjackich i rozpraw doktorskich. Jedną z pierwszych syntez na ten temat był artykuł T. Fitycha, *Służba wojskowa alumnów w PRL*, „Chrześcijanin w świecie”. R. 24: 1994, nr 1, s. 119-135

buto rileva all'inizio che con la conclusione della seconda guerra mondiale anche in territorio polacco dove con la forza fu imposto il sistema comunista, i rapporti stato - chiesa furono di notevole complessità e nell'ambito del processo storico al quale rimane difficile tracciare dei limiti ben definiti. Nella situazione della mancanza di uno studio monografico di questa tematica allo scopo di presentare sinteticamente i fatti più importanti, l'autore ha trattato il problema della lotta della Chiesa Cattolica in Polonia al fine di assicurare l'educazione cristiana della gioventù nella situazione dettata da una politica che tendeva sempre di più alla secolarizzazione e all'ateizzazione della nazione. Bisogna sottolineare che allora l'antropologia cristiana e di conseguenza l'educazione e la formazione dei giovani fu il principale punto di confronto tra il cristianesimo e il sistema ateo totalitario. In seguito l'ultima parte della pubblicazione presenta sia documenti scelti come pure un tentativo di sintesi sulla strategia del potere PRL tendente a distruggere il „capo” della Chiesa, cioè il soffocamento e in seguito la demolizione delle strutture presbiterali diocesane. L'autore in modo esplicito tratta da prima dei metodi di lotta con la gerarchia e con i sacerdoti. In seguito tratta dell'atteggiamento del potere PRL nei confronti dei seminari diocesani minori e maggiori.